



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-632426-IV/09/ZA

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia 6 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy
Izba Cywilna
Pl. Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa

Wniosek
Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. nr 240, poz. 2052 z późn. zm.) w zw. z art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. jedn. Dz. U. z 2001 r., nr 14, poz. 147 z późn. zm.),

wnoszę o

podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądowym rozbieżności co do wykładni art. 108 ust. 5 i 7 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.), a zawierającej odpowiedź na pytania:

Czy kognicją sądu w postępowaniu określonym w art. 108 ust. 7 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 931 ze zm.) objęte są spory co do warunków, na jakich ma być zawarta umowa, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 tej ustawy oraz czy dopuszczalność tego postępowania uzależniona jest od uprzedniego wyczerpania wskazanego w art. 108 ust. 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego ?

Uzasadnienie

I.

Zgodnie z art. 21¹ ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631- dalej: „Pr. aut.”) operatorom sieci kablowych wolno reemitować w sieciach kablowych utwory nadawane w programach organizacji radiowych i telewizyjnych wyłącznie na podstawie umowy zawartej z właściwą organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

Ustawa nakłada na operatorów sieci kablowych obowiązek zawarcia umów upoważniających do korzystania z utworów nadawanych w programach organizacji radiowych i telewizyjnych. Korelatem tego obowiązku jest wynikające z art. 106 ust. 2 tej ustawy zobowiązanie organizacji zbiorowego zarządzania do zawierania - w granicach wykonywanego przez siebie zarządu - umów licencyjnych z każdym podmiotem, który się o to ubiega, chyba że na przeszkodzie temu stoją ważne powody. W literaturze wskazuje się jednak, że odnosi się to tylko do sytuacji, gdy ubiegający się o zgodę zaakceptuje warunki umowy opracowane przez organizację zbiorowego zarządzania. Dotyczy to zarówno treści umowy jak i przygotowanych przez organizację zbiorowego zarządzania taryf za korzystanie z utworów lub artystycznych wykonań. Taryfy te są z reguły z góry znane, gdyż w celu zapobieżenia arbitralnemu różnicowaniu stawek mogącemu prowadzić do nieuzasadnionej dyskryminacji licencjobiorców organizacje zobowiązane są do opracowania tabel wynagrodzeń za korzystanie z utworów zapewniających równe warunki dostępu do utworów (zob. M. Kępiński w: System Prawa Prywatnego. Prawo autorskie, tom 13, red. J. Barta, Warszawa 2007 str. 602-604).

Z mocy art. 109 Pr. aut. stawki opłat określonych w tabelach wynagrodzeń zatwierdzonych przez Komisję Prawa Autorskiego działającą na podstawie art. 108 ust. 3 Pr. aut. nabrały charakteru przepisów semiimperatywnych. Postanowienia umów licencyjnych przewidujące opłaty według stawek niższych niż zatwierdzone w tabeli są nieważne, a w ich miejsce z mocy prawa wchodzi odpowiednie stawki z zatwierdzonej tabeli organizacji zbiorowego zarządzania.

Ustawodawca w art. 108 ust. 5 Pr. aut. przewidział, że spory dotyczące stosowania zatwierdzonych tabel oraz spory związane z zawarciem umowy, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 Pr. aut. rozstrzyga Komisja Prawa Autorskiego w składzie trzyosobowym wyznaczonym z grona arbitrów po jednym przez każdą ze stron oraz superarbitra wybranego przez tak

wyznaczonych arbitrów. Stronie niezadowolonej z rozstrzygnięcia Komisji przysługuje z mocy ustępu 7 tego artykułu prawo wniesienia, w terminie 14 dni od dnia doręczenia rozstrzygnięcia, powództwa do sądu powszechnego.

Sposób uregulowania postępowań przewidzianych w art. 108 Pr. aut. był przedmiotem krytyki w piśmiennictwie prawniczym, w którym w szczególności podnoszono brak wyraźnego sprecyzowania odesłania do przepisów postępowania polubownego w art. 108 ust. 6 oraz niejasny charakter postępowania sądowego na podstawie art. 108 ust. 7 (zob. E Traple, Komentarz do art. 108-110 w: J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz. Zakamycze 2005, s. 786-789). Powyższa regulacja także w orzecznictwie sądowym wzbudziła liczne kontrowersje co do prawidłowej wykładni art. 108 ust. 5 i 7 Pr. aut. w odniesieniu do kognicji Komisji Prawa Autorskiego i sądu powszechnego do rozstrzygania sporów związanych z zawarciem umowy, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 Pr. aut. oraz wpływu wyczerpania postępowania przed Komisją na dopuszczalność postępowania sądowego w tych sprawach. Wykładnia tych przepisów nabrała szczególnego znaczenia wobec utraty z dniem 1 września 2006 r. mocy prawnej przez art. 108 ust. 3 Pr. aut. wobec stwierdzenia wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 stycznia 2006 r., SK 40/04, (OTK-A Zb.Urz. 2006, nr 1, poz. 5) niezgodności tej normy z art. 20, art. 22 w związku z art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z tego względu brak jest w chwili obecnej podstawy prawnej do zatwierdzania przez Komisję Prawa Autorskiego tabel wynagrodzeń, a dotychczas obowiązujące zatwierdzone tabele utraciły walor nadany im przez art. 109 Pr. aut.

II.

Wyżej wskazane przepisy określające relacje pomiędzy postępowaniem przed Komisją Prawa Autorskiego, a postępowaniem sądowym i zakres kognicji sądu w tym postępowaniu stały się przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie sądowym.

Początkowo w orzecznictwie jednolicie wyrażano pogląd, iż art. 108 ust. 5 Pr. aut. wprowadza wobec sporów związanych z zawarciem umowy licencyjnej czasową (przejściową) niedopuszczalność drogi sądowej, która wyłącza możliwość wniesienia sprawy do sądu do czasu merytorycznego zakończenia szczególnego postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego (zob. postanowienie SN z dnia 24 sierpnia 2005 r., II CK 41/05 i 42/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 126; wyrok SN z dnia 3 marca 2006 r., II CSK 59/05, LEX nr 398431 i z dnia 14 marca 2006 r., III CSK 143/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 206). W powyższych orzeczeniach

wskazywano także, iż taki pogląd implikuje wąską wykładnię określenia „*spory związane z zawarciem umowy*” zawartego w art. 108 ust. 5 i ust. 2 art. 21¹ Pr. aut., gdyż wyniki tej wykładni przesądzą o dopuszczalności drogi sądowej. Ustawowe wyrażenia w przedmiocie dopuszczalności drogi sądowej powinny zaś być wykładane ściśle, niedopuszczalność drogi sądowej w sprawach z zakresu stosunków cywilnoprawnych jest bowiem sytuacją wyjątkową, odstępstwem od zasady, że podmiot uprawniony może poszukiwać ochrony swoich praw przed sądem. Podkreślano także, iż językowa wykładnia art. 108 ust. 5 Pr. aut. zawierającego rozróżnienie pomiędzy „sporami dotyczącymi stosowania tabel” oraz „sporami związanymi z zawarciem umowy” nakazuje uznać, że „spory związane ze stosowaniem tabel” są sporami związanymi z zastosowaniem konkretnej stawki określonej w zatwierdzonej już tabeli, zaś określenie „spory związane z zawarciem umowy” dotyczy sytuacji, gdy umowa nie została jeszcze zawarta, a między organizacją zbiorowego zarządzania i operatorem sieci kablowej powstał spór, co do obowiązku jej zawarcia.

W uzasadnieniu tych orzeczeń rozważano także charakter sporów powstałych na tle umów licencyjnych i celów postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego. Wskazano w nich, że motywem działania ustawodawcy wprowadzającego uregulowania zawarte w art. 108 ust. 5-7 Pr. aut. było poddanie osądowi wyspecjalizowanego organu kwestii związanych z wynagrodzeniami w zakresie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi oraz pewnej kategorii sporów dotyczących zawarcia umowy lub stosowania tabel. Ponadto regulacja ta miała na celu zrealizowanie w polskim prawie autorskim dyrektywy nr 93/83 Rady Wspólnot Europejskich z dnia 27 września 1993 r. w sprawie koordynacji niektórych zasad dotyczących prawa autorskiego oraz praw pokrewnych stosowanych w odniesieniu do przekazu satelitarnego oraz retransmisji drogą kablową (Dz.U.UE.L.93.248.15), przewidującej pośrednictwo niezależnego i bezstronnego organu w negocjacjach i sporach w przypadku trudności z zawarciem porozumienia o reemisję pomiędzy operatorami sieci kablowych a organizacją zbiorowego zarządzania. Przyczyny te uzasadniały w ocenie Sądu Najwyższego wprowadzenie - wyjątkowej w zakresie stosunków cywilnoprawnych - niedopuszczalności drogi sądowej, odstępując od zasady, że podmiot uprawniony może poszukiwać ochrony swoich praw przed sądem.

Wyżej wskazana linia orzecznicza została zakwestionowana w wyroku z dnia 3 stycznia 2007 r. (IV CSK 303/06, Palestra rok 2007, Nr 5-6, str. 291), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że zakresem kognicji Komisji Prawa Autorskiego objęte są również spory dotyczące warunków umowy pomiędzy operatorem sieci kablowej a organizacją

zbiorowego zarządzania. W ocenie Sądu za takim rozumieniem pojęcia „sporu związanego z zawarciem umowy” przemawia obowiązek takiego kształtowania wykładni prawa, która umożliwi uzyskanie rezultatu harmonizacyjnego zgodnego z prawem Unii Europejskiej, a w szczególności z wyżej wspomnianą Dyrektywą nr 93/83. Dyrektywa w preambule (akapit 30 i 31) oraz w art. 11 i 12 przewiduje pośrednictwo mediatorów lub niezależnego i bezstronnego organu w razie trudności związanych z zawarciem umowy. Zdaniem Sądu Najwyższego powyższe sformułowanie nakazuje szeroką wykładnię przepisów dotyczących kompetencji niezależnego i eksperckiego ciała, jakim jest Komisja Prawa Autorskiego. Skoro funkcją mediatorów jest pomoc w negocjacjach, a większość problemów negocjacyjnych dotyczy właśnie wynagrodzenia z tytułu reemisji, zwłaszcza wobec braku zatwierdzonych tabel, to wyłączenie tej sfery z kompetencji Komisji Prawa Autorskiego stałoby w sprzeczności z duchem Dyrektywy nr 93/83. Celem jej jest bowiem stworzenie regulacji ułatwiających rozwiązywanie nieuchronnych sporów w trakcie negocjacji, w tym także dotyczących wysokości wynagrodzenia. Dyrektywa zezwala też państwom członkowskim na utrzymywanie - w przejściowym okresie - istniejących organów właściwych do rozstrzygania sporów. Zadania tych organów nie mogą jednak ograniczać się tylko do rozstrzygania o tym, czy umowa może być zawarta czy też nie. Z preambuły wynika, że chodzi nie tylko o rozstrzyganie spraw, w których prawo do publicznej retransmisji drogą kablową spotkało się z nieuzasadnioną odmową organizacji zbiorowego zarządzania, lecz także takich, w których zostało zaoferowane przez organizację radiową lub telewizyjną na nieuzasadnionych warunkach. Owe nieuzasadnione warunki dotyczyć mogą niewątpliwie także kwestii wysokości wynagrodzenia. Nie ma też podstaw w świetle postanowień dyrektywy, aby różnicować zakres spraw, jakimi mogą zajmować się mediatorzy od tych, które powierzone zostały organom właściwym do rozstrzygania sporów. Należy zatem przyjąć, że zakresem kognicji KPA objęte są również spory dotyczące warunków umowy pomiędzy operatorem telewizji kablowej a organizacją zbiorowego zarządzania.

W kolejnym postanowieniu SN z dnia 6 grudnia 2007 r. (III CZP 107/07, OSNC 2009/1/18) Sąd Najwyższy podtrzymał stanowisko, iż użyte w art. 21¹ ust. 2 i art. 108 ust. 5 Pr. aut. pojęcie „sporów związanych z zawarciem umowy” obejmuje zarówno spory co do obowiązku zawarcia umowy, jak i spory dotyczące warunków, na jakich umowa ma zostać zawarta. Oprócz wskazanych w orzeczeniu IV CSK 303/06 argumentów opartych na celu i charakterze dyrektywy Rady WE 93/83 podkreślił on, że skoro obowiązek zawarcia umowy o emisję wynika wprost z ustawy, to przy wąskim rozumieniu powyższego sformułowania

obejmowałyby ono jedynie spory co do obowiązku zawarcia umowy z konkretną (właściwą w rozumieniu art. 21¹ ust. 2 Pr. aut.) organizacją oraz spory związane z odmową kontraktowania przez organizację zbiorowego zarządzania, powołującą się na ważne powody tej odmowy (art. 106 ust. 2). Natomiast o wiele istotniejsze znaczenie praktyczne, zwłaszcza w sytuacji, w której nie ma zatwierdzonych tabel wynagrodzeń, mają spory o warunki przyszłej umowy, najczęściej - o sposób obliczania i wysokość wynagrodzenia. W tych właśnie sytuacjach uwidoczni się rola Komisji Prawa Autorskiego, która jako wyspecjalizowany organ może kształtować praktykę w dziedzinie obrotu prawami autorskimi. Ponadto zdaniem Sądu Najwyższego za przyjętym rozumieniem analizowanego pojęcia wyraźnie przemawia brzmienie przepisu, które nie uzasadnia zastosowania go tylko do sporów o to, czy istnieje obowiązek zawarcia umowy. Jeżeli bowiem strony - nie kwestionując samego obowiązku zawarcia umowy o reemisję, a więc będąc gotowe ją zawrzeć - nie mogą uzgodnić warunków, to także pozostają w sporze „związanym z zawarciem umowy”. Ponadto należy zauważyć, że gdy kwestia dotyczy zawarcia umowy, konieczne jest uwzględnienie obu jej elementów - podmiotowego i przedmiotowego; oznacza to, że oba te elementy wchodzi w zakres pojęcia sporu związanego z zawarciem umowy, jako obejmującego zarówno spór co do podmiotów, jak i co do przedmiotu, treści umowy. W ocenie Sądu zarówno zatem brzmienie art. 108 ust. 5 Pr. aut., jak i jego cel, uzasadniają stwierdzenie, że sporami związanymi z zawarciem umowy o reemisję, o których mowa w art. 21¹ ust. 2, są spory co do obowiązku zawarcia umowy pomiędzy konkretnymi podmiotami oraz spory dotyczące warunków (w tym wysokości wynagrodzenia), na jakich umowa ma być zawarta.

W wyroku z dnia 3 stycznia 2007 r. w sprawie IV CSK 303/06 przełamano także dotychczasową linię orzecniczą w kwestii niedopuszczalności drogi sądowej przed wyczerpaniem postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego. Sąd Najwyższy uznał, że przejściowa niedopuszczalność drogi sądowej powstaje tylko wtedy, gdy strony (lub jedna z nich) wystąpią o rozstrzygnięcie sporu do Komisji Prawa Autorskiego. W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, iż przemawia za nim „prowspółnotowa” wykładnia art. 108 ust. 7 Pr. aut. Sąd Najwyższy stwierdził, że *„Dyrektywa Rady WE 93/83 nie określa bowiem, czy przepisy krajowe mają zapewnić mechanizm poddania sporu w omawianym przedmiocie sądowi polubownemu szczególnego rodzaju, wyłączającemu przejściowo drogę sądową, zezwala jedynie na utrzymywanie istniejących już tego rodzaju organów w okresie przejściowym, zasadniczym celem w niej określonym jest natomiast stworzenie mechanizmu mediacji. Jednocześnie, jak wynika z akapitu 31 preambuły dyrektywy, istnienie organu rozstrzygającego*

spory nie może przeszkadzać stronom w normalnym dostępie do sądów. Brzmienie art. 108 z dyrektywą pogodzić można zatem jedynie przy uznaniu, że przejściowa niedopuszczalność drogi sądowej istnieje wtedy tylko, gdy obie strony lub choćby jedna ze stron wystąpi o rozstrzygnięcie sporu do KPA. "

Już jednak w kolejnym orzeczeniu Sądu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2007 r., III CZP 107/07, OSNC 2009/1/18) powrócono do wcześniejszej linii orzeczniczej podkreślając, iż wykładnia językowa i funkcjonalna art. 108 ust. 5 Pr. aut. nakazuje przyjąć, iż droga sądowa w tych sprawach jest dopuszczalna jedynie po wyczerpaniu postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego. Za tezą tą przemawia powierzenie Komisji kompetencji władczej, a nie tylko mediacyjnej, co znalazło wyraz w stanowczym stwierdzeniu, że Komisja ta "rozstrzyga" spory. Wykładnia literalna, jak zauważa Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu, pozostaje w zgodzie z wykładnią celowościową, gdyż: *„Specyfika formy eksploatacji utworów, jaką jest reemisja kablowa, wymaga szczególnej znajomości praktyki tego rynku, dlatego pożądane jest istnienie mechanizmu ułatwiającego rozwiązywanie konfliktów pomiędzy stronami negocjującymi konkretne warunki umowy o reemisję kablową, a także mechanizmu rozstrzygania tych sporów przez wyspecjalizowany organ. Organem takim jest Komisja Prawa Autorskiego i dopiero wtedy, gdy nie dojdzie przed nią do rozstrzygnięcia zaaprobowanego przez obie strony, spór zostanie ostatecznie rozstrzygnięty przez sąd."*

Potwierdzeniem tej tezy jest także zdaniem Sądu Najwyższego konstrukcja powiązania skargi do sądu z rozstrzygnięciem Komisji, która zawiera typowe rozwiązania poprzedzające postępowanie sądowe w sprawach cywilnych innymi postępowaniami opartymi na przepisach szczególnych. Ścisłe powiązanie w treści art. 108 ust. 7 Pr. aut. uprzedniego rozstrzygnięcia sporu przez właściwy organ oraz przyznanego stronie z niego niezadowolonej uprawnienia do wniesienia w ściśle określonym terminie powództwa do sądu na wzór chociażby regulacji zawartej w art. 160 §5 k.p.a. wyraźnie wskazuje na uzależnienie otwarcia drogi sądowej od uprzedniego wyczerpania postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego. W ocenie Sądu taki tok postępowania, przewidziany w licznych przepisach szczególnych wprowadzających obligatoryjne postępowania prejurysdykcyjne, nie powoduje ograniczenia prawa strony w dostępie do sądu, lecz jedynie powoduje przesunięcie w czasie momentu, w którym strona może wystąpić na drogę sądową. Ta przejściowa niedopuszczalność drogi sądowej ma jednak uzasadnienie we względach praktycznych.

III.

W doktrynie prawa autorskiego brak jest jednolitego stanowiska co do wykładni określenia „*spory związane z zawarciem umowy*” użytego przez ustawodawcę w art. 108 ust. 5 i ust. 2 art. 21¹ Pr. aut oraz obligatoryjności wykorzystania postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego dla zainicjowania postępowania sądowego w sprawie sporów wskazanych w art. 108 ust. 5 Pr. aut.

Zwolennikiem szerokiej kognicji KPA i sądów w sporach dotyczących umów licencyjnych z operatorami sieci kablowych jest Andrzej Matlak. W glosie do wyroku SN w sprawie II CK 41/05 (Monitor Prawniczy 2006/7/382) odwołując się do treści i motywów dyrektywy Rady WE 93/83, autor ten wyraża pogląd, że tylko takie rozwiązanie zapewnia odpowiednie wyważenie ochrony interesów twórców utworów i specyficznych ich użytkowników, jakimi są operatorzy sieci kablowych. Istotą reemisji kablowej jest bowiem masowe wykorzystywanie utworów i dóbr chronionych w ramach praw pokrewnych podmiotów uprawnionych pochodzących z wielu krajów. Powoduje to istotne problemy z ustaleniem statusu prawnego wszystkich utworów znajdujących się w kilkudziesięciu programach krajowych i zagranicznych nadawców (z którymi operator nie ma na co dzień żadnego kontaktu) oraz osób, które dysponują w stosunku do tych dóbr stosownymi prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi. Z tego powodu ustawodawca europejski wprowadził instytucję tzw. obowiązkowego pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania w odniesieniu do reemisji kablowej. W konsekwencji, w negocjacjach dotyczących umów w przedmiocie reemisji kablowej partnerem operatorów są organizacje zbiorowego zarządzania mające pozycję monopolistyczną, które mogą narzucać swoje warunki odbiorcom. Z tego względu ustawodawca wspólnotowy przewidział mechanizmy umożliwiające rozwiązywanie konfliktów między stronami negocjującymi konkretne umowy w odniesieniu do reemisji kablowej oraz przeciwdziałanie nadużywaniu przez organizacje zbiorowego zarządzania ich pozycji monopolistycznej. Konieczność uwzględnienia przy wykładni określenia „sporów dotyczących zawarcia umowy odnoszącej się do reemisji kablowej” wyżej wskazanych założeń Dyrektywy Rady WE 93/83 nie pozwala w ocenie glosatora zaaprobować wąskiej wykładni powyższego określenia przyjętej przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu w sprawie II CK 41/05.

Glosator podziela za to wyrażone w tym orzeczeniu stanowisko Sądu Najwyższego co do czasowej niedopuszczalności drogi sądowej trwającej do momentu wyczerpania postępowania przed KPA. Podnosi on, iż dopuszczenie możliwości wszczęcia postępowania sądowego zanim zostanie wszczęte lub zakończone postępowanie przed Komisją mogłoby

doprowadzić do poprzedzającego wydanie orzeczenia przez Komisję Prawa Autorskiego zbadania przez sąd powszechny m.in. należnego wynagrodzenia z tytułu reemisji kablowej (w odniesieniu do tych samych podmiotów, za te same akty eksploatacji utworów w postaci reemisji kablowej i za ten sam okres czasu), co prowadziłyby do zaistnienia stanu rzeczy osądzonej w przedmiotowym zakresie. Wniesienie powództwa, o którym mowa w art. 108 ust. 7 Pr. aut. byłoby więc już niemożliwe mimo, że ustawodawca wyraźnie dopuścił takie uprawnienie.

Zwolennikiem poglądu o istnieniu czasowej niedopuszczalności drogi sądowej w sporach, o których mowa w art. 21¹ ust. 1 Pr. Aut, jest także Elżbieta Traple, w której ocenie wyraźne brzmienie art. 108 ust. 7 Pr. aut. nakazuje uznanie obligatoryjności wyczerpania postępowania uprzedniego wobec postępowania sądowego (zob. E. Traple, Komentarz do art. 108-110 w: J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz. Zakamycze 2005, s. 786).

Stanowisko orzecznictwa o istnieniu czasowej niedopuszczalności drogi sądowej w sporach związanych z zawarciem umowy, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 i szerokiej kognicji sądu w tych sprawach było także przedmiotem krytycznego osądu części przedstawicieli doktryny.

Jan Błęszyński w glosie do orzeczenia w sprawie III CZP 107/07 (OSP 2008 r., nr 11, poz. 122) poddał w szczególności krytyce utożsamienie kognicji Komisji Prawa Autorskiego procedującej w trybie wskazanym w art. 108 ust. 6 Pr. aut. i kognicji sądu powszechnego rozpatrującego pozew wniesiony na podstawie art. 108 ust. 7 Pr. aut. Wskazał on, iż jakkolwiek zasługuje na aprobatę to stanowisko orzecznictwa, które z wprowadzeniem ustawowego przymusu kontraktowania łączy szeroką kognicję KPA w sporach dotyczących zawarcia umów licencyjnych, to brak jest argumentów, które uzasadniałyby analogicznie szeroką kognicję sądu. O ile bowiem kompetencje KPA uzasadnia jej pozycja i polubowny charakter postępowania to przyznanie sądowi uprawnienia do wiążącego strony kształtowania treści umowy byłoby sprzeczne z fundamentalną zasadą prawa cywilnego, jaką jest zasada autonomii woli stron. Zastąpienie oświadczenia woli strony orzeczeniem sądu przewidzianym przez art. 64 k.c. jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy treść tego oświadczenia zostanie wcześniej oznaczona, a strona zobowiązana do złożenia tego oświadczenia pozostaje w bezprawnej beczymości. Przyjęcie zaś, iż w sporach o reemisję sąd może kształtować treść umowy oznaczałoby uznanie, iż wola stron nie ma decydującego znaczenia dla powstania i kształtu stosunku prawnego.

Stanowczej krytyce poddaje także Jan Błeszyński dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko o konieczności wyczerpania postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego, o którym mowa w art. 108 ust. 5 Pr. aut, dla dopuszczalności drogi sądowej w sprawach sporów związanych z zawarciem umowy licencyjnej o reemisję utworu. Nie można bowiem w jego ocenie nadawać zasadniczego znaczenia użyciu przez ustawodawcę w tym przepisie sformułowania „rozstrzyga spory”, gdyż oceniając treść normatywną tego sformułowania nie można ograniczać się wyłącznie do jego literalnego brzmienia, ale należy odwołać się do całego kontekstu przedmiotowej regulacji. Wynika zaś z niego, że Komisji Prawa Autorskiego działającej w składzie trzyosobowym przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o postępowaniu polubownym nie można uznać za organ administracji publicznej, na rzecz którego możliwe jest - zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w wyroku w sprawie SK 40/07 - przejściowe powierzenie wyłącznej właściwości do rozpoznawania ustawowo określonych spraw cywilnych. Podobieństwo redakcyjne powiązania postępowania prejudycjalnego i postępowania sądowego dające się dostrzec pomiędzy treścią art. 108 ust. 7 Pr. aut. i treścią przepisów wprowadzających czasową niedopuszczalność drogi sądowej (np. art. 160 § 5 k.p.a.) nie może automatycznie przesądzać o istnieniu czasowej niedopuszczalności w sprawach sporów związanych z zawarciem umowy licencyjnej o reemisję utworu, w sytuacji gdy istnieją istotne różnice pomiędzy funkcją, składem i sposobem działania organów administracji publicznej i organu wskazanego w art. 108 ust. 5 Pr. aut. Ponadto, w ocenie glosatora, brzmienie i cel Dyrektywy Rady nr 93/83 nakazuje położenie nacisku nie tylko na negocjacyjny charakter postępowania zmierzającego do rozwiązywania sporów na tle umów licencyjnych, ale także na stworzenie zabezpieczeń przed nadużywaniem pozycji w negocjacjach celem uniemożliwienia skierowania sporu na drogę sądową. Analiza praktyki postępowań przed KPA nasuwa zaś przypuszczenie, że uzależnienie dopuszczalności wszczęcia postępowania sądowego od wyczerpania postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego prowadzi do pozorowania negocjacji i nadużywania w złej wierze środków formalnych w celu czasowego „zablokowania” drogi do sądu.

Stanowisko przyjęte w orzeczeniu SN w sprawie III CZP 107/07 zostało także poddane krytyce przez Krystynę Szczepanowską-Kozłowską (Glosa, nr 3 z 2008 r.). W jej ocenie Komisji Prawa Autorskiego nie można uznać za niezależnego mediatora w rozumieniu postanowień Dyrektywy Rady nr 93/83, gdyż jest ona organem władzy publicznej. Należy także dostrzegać, iż nie działa ona jak mediator, który z istoty tej funkcji może jedynie pomagać stronom w uzyskaniu porozumienia, ale pełni funkcję organu quasi polubownego.

rozstrzygającego spór. O ile zaś wprowadzenie ustawowego przymusu kontraktowania może uzasadniać powierzenie organowi publicznemu kontroli zasadności odmowy zawarcia umowy przez organizację zbiorowego zarządzania, o tyle nie ma powodów do akceptacji rozwiązania zezwalającego organowi władzy publicznej na kształtowanie handlowych warunków umów. Ponadto, w ocenie glosatorki, trzeba zauważyć, iż brak jest argumentów uzasadniających uzależnienie dopuszczalności postępowania sądowego od wyczerpania postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego jedynie w sporach operatorów telewizji kablowych z organizacjami zbiorowego zarządzania, podczas gdy w sporach innych użytkowników praw autorskich z organizacjami zbiorowego zarządzania takie czasowe ograniczenie prawa do sądu nie występuje.

IV.

Rzecznik opowiada się za takim rozumieniem budzących kontrowersję przepisów, zgodnie z którym w postępowaniu prowadzonym na skutek powództwa na podstawie art. 108 ust. 7 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) sąd rozstrzyga spory co do obowiązku zawarcia lub treści umowy, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 tej ustawy. Droga sądowa w tych sprawach otwiera się po wyczerpaniu postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego określonego w art. 108 ust. 5 tej ustawy.

W ocenie Rzecznika należy opowiedzieć się za tym stanowiskiem orzecznictwa, które w sprawach sporów dotyczących zawarcia umowy licencyjnej na reemitowanie utworów przez operatorów sieci kablowych dopuszcza szeroką kognicję KPA i sądu działającego na skutek wniesienia powództwa wskazanego w art. 108 ust. 7 Pr. aut. Rzecznik podziela argumentację wyrażoną w orzeczeniach w sprawach IV CSK 303/06 i III CZP 107/07 podkreślającą że zarówno brzmienie i cel dyrektywy Rady nr 93/83 uzasadniają objęcie kognicją KPA i sądu nie tylko kwestii istnienia bądź nieistnienia obowiązku zawarcia umowy licencyjnej, ale także warunków, na jakich będzie ona zawarta. Sąd Najwyższy we wskazanych orzeczeniach słusznie bowiem dostrzegł, że z akapitu 31 preambuły wynika, że funkcją kompetentnych organów w okresie przejściowym jest także rozstrzyganie spraw, w których prawo do publicznej retransmisji droga kablową zostało zaoferowane przez organizację radiową lub telewizyjną na nieuzasadnionych warunkach. Owe nieuzasadnione warunki obejmują niewątpliwie także kwestię wysokości wynagrodzenia. Uzasadnieniem takiego rozwiązania jest, na co wskazał Andrzej Matlak, dostrzeżenie przez prawodawcę wspólnotowego częstego zajmowania pozycji

monopolistycznych na rynku przez organizacje zbiorowego zarządzania, które mogą nadużywać w negocjacjach swojej pozycji w celu uzyskania nieuzasadnionych korzyści.

Rzecznik chciałby także zwrócić uwagę na to, że przy wykładni określenia „spory związane z zawarciem umowy” użytego przez ustawodawcę w art. 108 ust. 5 i ust. 2 art. 21¹ Pr. aut. nie można przyznawać pierwszeństwa wnioskowi wypływającemu z wykładni językowej, gdyż są one nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami stosunku zobowiązaniowego, a więc wnioskami wypływającymi z wykładni systemowej. Sąd rozstrzygając żądanie wydania wyroku zastępującego oświadczenie woli nie może ograniczyć się jedynie do określenia w wyroku podmiotów i przedmiotu stosunku zobowiązaniowego. Takie oświadczenie woli nie określałoby konstytutywnego elementu każdego stosunku prawnego, jakim jest jego treść, która określa skutki prawne tego stosunku. W przypadku czynności prawnej skutki te powinny być wyrażone w zgodnych oświadczeniach woli stron, jednakże w świetle art. 56 k.c. mogą one także wynikać z innych następstw czynności prawnej wyznaczonych przepisami prawnymi, zasadami współżycia społecznego lub ustalonymi zwyczajami (zob. Z. Radwański, w: System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne - część ogólna, tom 2, red. Z. Radwański, Warszawa 2008, str. 225). Przenosząc powyższe rozważania na grunt umowy licencyjnej dotyczącej reemisji utworów przez operatorów kablowych należy zauważyć, że w chwili obecnej brak jest przepisów prawnych lub ustalonych zwyczajów, które mogłyby samodzielnie określić treść tej umowy w przypadku wydania przez sąd orzeczenia zastępującego oświadczenie woli drugiej strony umowy licencyjnej ograniczającego się do wskazania podmiotu i przedmiotu tej umowy. W związku z powyższym należy uznać, że treść ta musi wynikać z oświadczenia woli, którym z mocy art. 64 k.c. jest wydany przez sąd wyrok stwierdzający obowiązek złożenia oznaczonego oświadczenia woli przez podmiot, który uchyla się od jego złożenia pomimo ciążącego na nim obowiązku złożenia takiego oświadczenia.

Art. 106 ust. 2 Pr. aut. stanowi, że organizacja zbiorowego zarządzania nie może, bez ważnych powodów, odmówić zgody na korzystanie z utworów lub artystycznych wykonań w granicach wykonywanego przez siebie zarządu. W doktrynie podnosi się, że ustanowienie swoistego przymusu umownego po stronie organizacji zbiorowego zarządzania ma swoje uzasadnienie w jej pozycji na rynku, z reguły monopolistycznej lub niemal monopolistycznej. Odmowa udzielenia przez monopolistę licencji na korzystanie z utworów lub innych dóbr niematerialnych należących do jego repertuaru mogłaby sparaliżować działalność użytkownika. Także narzucenie odpowiednio wygórowanych warunków finansowych udzielania licencji może równie skutecznie zablokować rozpowszechnianie utworu analogicznie jak odmowa jej

udzielenia. Należy więc przyjąć, że zgoda powinna być udzielona na warunkach „odpowiednich”, typowych (zob. M. Czajkowska-Dąbrowska, Komentarz do art. 106 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.00.80.904), [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkański, R. Markiewicz, E. Traple, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2001, wyd. II.). Z powyższego wynika, że obowiązek złożenia oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy licencyjnej na reemisję utworów zależy od ustalenia, czy istnieją ważne powody, które zezwalają na odmowę zawarcia takiej umowy z operatorem kablowym, który wyraził wolę zawarcia umowy licencyjnej. Rozstrzygnięcie powstałego sporu co do istnienia tych ważnych powodów z mocy art. 108 ust. 5 i 7 Pr. aut. zostało powierzone Komisji Prawa Autorskiego, a w przypadku zakwestionowania jej rozstrzygnięcia przez organizację zbiorowego zarządzania lub operatora kablowego - sądowi powszechnemu. W przypadku ustalenia przez sąd nieistnienia ważnych powodów uzasadniających odmowę akceptacji propozycji zawarcia umowy licencyjnej złożonej przez operatora sieci kablowej powstaje oparty na art. 106 ust. 2 Pr. aut. obowiązek złożenia oświadczenia woli określonej treści przez organizację zbiorowego zarządzania. W tej sytuacji sąd jest uprawniony do wydania orzeczenia, które z mocy art. 64 k.c. zastępuje oświadczenie woli pozwanej organizacji zbiorowego zarządzania.

W ocenie Rzecznika przepisem materialnoprawnym będącym podstawą oznaczenia wysokości wynagrodzenia za reemitowanie utworów przez operatorów sieci kablowych jest art. 110 Pr. aut., który uzależnia wysokość wynagrodzenia od wysokości wpływów osiąganych z korzystania z utworów i artystycznych wykonań, a także charakteru i zakresu korzystania z tych utworów i wykonań artystycznych. W obecnym stanie prawnym nie można uznać, że wysokość tych wynagrodzeń jest ustalana przez stawki tabel wynagrodzeń za korzystanie z utworów lub artystycznych wykonań objętych zbiorowym zarządzaniem zatwierdzonych przez Komisję Prawa Autorskiego, które z mocy art. 109 Pr. aut. określały minimalny poziom tych wynagrodzeń. Na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 stycznia 2006 r. w sprawie SK 40/04 utracił bowiem moc obowiązującą art. 108 ust. 3 Pr. aut. nadający określony w art. 109 Pr. aut. skutek prawny zatwierdzonym przez Komisję Prawa Autorskiego tabelom wynagrodzeń. Określając wysokość wynagrodzenia sąd oprócz elementów wskazanych w art. 110 Pr. aut. powinien brać także pod uwagę dotychczasową praktykę ustalania tych wynagrodzeń w wysokości zapewniającej równe traktowanie wszystkich operatorów sieci kablowych w zakresie dostępu do utworów chronionych prawem autorskim. Należy także dostrzegać, iż wbrew głosom podnoszonym w doktrynie prawa cywilnego przyznanie sądowi

uprawnienia do kształtowania wysokości świadczenia nie jest rzeczą niespotykaną na gruncie stosunków cywilnoprawnych. Tytułem przykładu można tu wskazać, iż uprawnienie dla sądu do ustalania wysokości świadczenia jest przewidziane chociażby w art. 216 §2, art. 357¹, art. 358¹ §3, art. 735 §2, art. 758¹ §3, art. 836 k.c., art. 135 §1 k.r.o. W istocie więc nawet na tle samych stosunków zobowiązaniowych istnieją normy pozwalające na kształtowanie treści stosunków prawnych przez podmiot nie będący stroną stosunku prawnego. W pewnych okolicznościach ochrona społecznie uzasadnionych wartości, takich jak np. upowszechnianie dóbr kultury, przemawia za wyważeniem sprzecznych interesów stron stosunku prawnego przez niezależny od nich organ. Owa ochrona społecznie uzasadnionych wartości znajduje w prawie odzwierciedlenie w klauzulach generalnych lub zwrotach niedookreślonych będących ustawowymi wyznacznikami treści umowy. Gwarancją poszanowania interesów stron w toku nadania tym klauzulom i wyznacznikom konkretnej treści jest powierzenie kompetencji do kształtowania lub modyfikacji treści zobowiązania organom sądowym. Dostrzegł to Trybunał Konstytucyjny, który w swoim wyroku z dnia 8 maja 2006 r. (P 18/05, OTK-A 2006/5/53) wskazał, iż: *„jeśli w ogóle klauzule generalne i zwroty niedookreślone mają być dozwolonym instrumentem polityki legislacyjnej - a co do tego nie ma sporu - to przede wszystkim właśnie niezawisłe sądy powinny być powoływane do ustalania in casu desygnatów klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych. Jest to swoista rękojmia sprawiedliwości proceduralnej i rządów prawa, do których art. 2 Konstytucji niewątpliwie nawiązuje.”* Stanowisko Trybunału w kwestii dopuszczalność powierzenia sądom określania treści konkretnego stosunku prawnego na podstawie ustawowych zwrotów nieokreślonych zostało również wyrażone w wyroku z dnia 16 grudnia 2003 r. (SK 34/03, OTK-A 2003/9/102). Trybunał Konstytucyjny podkreślił tam, iż: *„na gruncie prawa cywilnego, tam gdzie chodzi o prawa niemajątkowe, a także na gruncie prawa rodzinnego, ustalenie wysokości należnego świadczenia niemal zawsze pozostawione jest ocenie sądu. Tak więc przykładowo, art. 445 § 1 k.c. stanowi o "odpowiedniej sumie" jaką sąd może przyznać poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia; zakres świadczeń alimentacyjnych, zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. - co do zasady - uzależniony jest "od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego"; art. 60 § 2 k.r.o. uzależnia obowiązek alimentacyjny między małżonkami rozwiedzionymi od "istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej" małżonka niewinnego rozkładu pożycia małżeńskiego, zaś winnego zobowiązuje do "przyczyniania się w odpowiednim zakresie" do zaspokajania potrzeb niewinnego. Treść powołanych przepisów, dotyczących kwestii materialnoprawnych, najlepiej dowodzi roli, jaką ustawodawca przyznaje sądowi w toku rozstrzygnięcia sporów; we wszystkich*

przypadkach na sędzie ciąży obowiązek ustalenia "odpowiedniej" sumy czy zakresu, "usprawiedliwionych" potrzeb, "możliwości zarobkowych i majątkowych", faktu "istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej". Nikt nie twierdził jednak dotąd, iż przepisy te dają sądowi zbyt dużą swobodą decyzji, a wyroki cechują się dowolnością. "

Odnosząc się zaś do budzącej spory w orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestii dopuszczalności drogi sądowej w sprawach sporów co do obowiązku zawarcia lub treści umowy, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 Pr. aut. Rzecznik wskazuje, że w jego ocenie należy podzielić to stanowisko orzecznictwa sądowego, które uzależnia dopuszczalność drogi sądowej w tych sprawach od wyczerpania postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego. Wniosek taki wypływa z brzmienia art. 21¹ ust. 2 Pr. aut., który odsyła w zakresie rozstrzygnięcia przedmiotowych sporów do art. 108 ust. 5 Pr. aut. przewidującego postępowanie przed Komisją w składzie trzyosobowym wyznaczonym z grona arbitrów. Wnioski wypływające z wykładni językowej potwierdzane są przez wnioski wypływające z celu przedmiotowej regulacji, jakim jest umożliwienie rozstrzygnięcia sporu co do obowiązku zawarcia lub treści umowy o reemisję utworów przez operatorów sieci kablowych przez fachowy organ w postępowaniu polubownym. Obowiązek stworzenia specjalnej procedury negocjacyjnej umożliwiającej zarazem wydanie orzeczenia rozstrzygającego spór w sprawach o reemisję droga kablową wynikał z konieczności implementowania do polskiego prawa postanowień Dyrektywy Rady nr 93/83. W akapicie 30 preambuły tej dyrektywy stwierdzono, że: *„każda strona umowy powinna mieć w każdej chwili możliwość wezwania do pomocy bezstronnych mediatorów, których zadaniem jest pomoc w negocjacjach”*. Ustęp pierwszy jej art. 11 stanowi zaś, że: *„W przypadku gdy nie zawarto umowy dotyczącej zezwolenia na retransmisję drogą kablową, Państwa Członkowskie zobowiązane są zapewnić, aby każda ze stron miała możliwość skorzystania z pomocy jednego lub kilku mediatorów”*. Jakkolwiek Komisja Prawa Autorskiego działająca w trybie wskazanym w art. 108 ust. 5 i 6 nie jest w sensie ścisłym organem mediacyjnym to jednak można uznać, że spełnia ona funkcję niezależnego organu pomagającego rozstrzygnąć spory związane z zawarciem umowy licencyjnej dotyczącej reemitowania utworów przez operatorów kablowych w duchu wyżej wspomnianej dyrektywy. Podzielając podnoszone w piśmiennictwie zastrzeżenia co sposobu implementacji do polskiego prawa postanowień powyższej dyrektywy należy jednak dostrzegać, że poprzez przyznanie w art. 108 ust. 7 Pr. aut. każdej ze stron sporu uprawnienia do wniesienia powództwa do sądu, co zgodnie z dominującym stanowiskiem w doktrynie unicestwienia postanowienie KPA, rozstrzygnięcie Komisji jest swego rodzaju propozycją rozwiązania sporu, które każda z zaangażowanych

w spór stron może wedle swej woli przyjąć albo poprzez wniesienie powództwa odrzucić. Procedowanie przed Komisją według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu polubownym i zapewnienie stronom równego wpływu w procedurze wyboru arbitrów w lepszym stopniu niż postępowanie sądowe toczące się na zasadach ogólnych zapewnia spełnienie Avynikającego z dyrektywy postulatu stworzenia mediacyjnego mechanizmu rozstrzygnięcia sporów. W związku z powyższym także zasada tzw. przyjaznej wykładni prawa krajowego nakazująca nadanie w drodze wykładni przepisom krajowym takiego znaczenia, jakie przyświecało twórcom aktów prawnych stanowiących podstawę implementowanych przepisów przemawia za uznaniem, że postępowanie sądowe w sporach dotyczących umowy, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 Pr. aut., jest możliwe jedynie po wyczerpaniu postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego.

Wykładnia taka w ocenie Rzecznika nie stoi w sprzeczności z nakazem ścisłego interpretowania wyjątków od zasady powierzenia rozpoznawania spraw cywilnych organom sądowym proklamowanej w art. 2 k.p.c. Regulacja przewidziana w art. 108 ust. 5 i 7 Pr. aut. wprowadza jedynie czasową niedopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych. Każda ze stron po wyczerpaniu postępowania przed KPA ma możliwość skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Ponadto należy dostrzegać, że powyższa regulacja może odnosić się wyłącznie do sporów dotyczących zawarcia umowy licencyjnej na reemisję utworów przez operatorów kablowych na podstawie art. 21¹ ust. 1 Pr. aut. Nie ma zaś ona zastosowania, jak słusznie przyjęto w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, do rozstrzygnięcia sporów dotyczących żądania odszkodowania za bezumowne reemitowanie utworów, których podstawa prawna opiera się na treści art. 17 i 79 Pr. aut. W sprawach II CK 41/05, II CSK 59/05, III CSK 143/05, IV CSK 303/06 Sąd Najwyższy rozważał podnoszony przez strony w toku postępowań w przedmiocie powództwa o zapłatę odszkodowania za bezumowną reemisję zarzut niedopuszczalności drogi sądowej oparty na naruszeniu art. 108 ust. 5 i 7 Pr. aut. Konsekwentnie zarzut ten nie był jednak uwzględniany przez Sąd Najwyższy, który stał na stanowisku, że pojęcie sporów dotyczących zawarcia umowy licencyjnej na reemisję nie dotyczy sporów dotyczących podstaw i zakresu odpowiedzialności deliktowej przewidzianej w art. 79 Pr. aut. Pogląd ten należy podzielić, gdyż w przypadku dokonywania bezumownej reemisji utworu mamy do czynienia z odpowiedzialnością deliktową opartą na naruszeniu bezwzględnie prawa twórcy do wyłącznego rozporządzania utworem wynikającego z art. 17 Pr. aut. Odpowiedzialność ta nie jest oparta na naruszeniu art. 21¹ ust. 1 Pr. aut., gdyż przepis ten wprowadza jedynie obowiązek kontraktowania umów licencyjnych dotyczących reemisji

utworów przez operatorów kablowych za pomocą organizacji zbiorowego zarządzania reprezentujących twórców. Spór dotyczący odpowiedzialności deliktowej za naruszenie art. 17 Pr. aut. nie jest więc sporem dotyczącym zawarcia umowy, o której mowa w art. 21 ust. 1 Pr. aut., co powoduje, że nie ma do niego zastosowania procedura przewidziana przez art. 108 ust. 5 i 7 Pr. aut.

V.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawione w niniejszym wniosku rozbieżności w orzecznictwie wymagają usunięcia poprzez ich rozstrzygnięcie przez poszerzony skład Sądu Najwyższego. Wymaga tego wynikająca z art. 2 Konstytucji RP zasada pewności prawa - jego jednoznaczności i dostatecznej określoności - która jest składnikiem ogólnej zasady demokratycznego państwa prawnego.

Z powyższych względów na podstawie art. 60 §2 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich wnoszę o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały mającej na celu wyjaśnienie postawionego na wstępie zagadnienia prawnego. Wniosek ten uważam za konieczny i zasadny, ze względu na oczywiste znaczenie jednolitego ukształtowania orzecznictwa sądów w wyżej wskazanych kwestiach, nie tylko dla dobra wymiaru sprawiedliwości, ale także dla praw obywateli - adresatów norm przez Państwo stanowionych.

Załącznik: 6 odpisów

